

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 20.

Z KRAKOWA DNIA 10. MARCA 1816 Roku W NIEDZIELE

Z Warszawy d. 2 Marca.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossey, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Chcąc nadać wzrost krajowemu Górnictwu i przyprowadzić rozliczne w Królestwie Polskiem kopalnie wszelkich kruszców i rzeczy kopalnych do takiego stanu, aby przez rozszerzenie dawnych, odkrycie nowych, oraz przez doskonalsze sposoby ich wydobywania i wyrabiania stawały się co raz pożyteczniejszymi dla kraju, i obudziły przemysł osób prywatnych do szukania korzyści z górnictwa, na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, po wysłuchaniu zdania Rady Stanu w ogólnem zgromadzeniu, postanowiliśmy i stanowimy:

§. 1. Dla bliższego zawiadywania i zatrudniania się na miejscu wszystkimi górnictwami przedmiotami, ustanawia się Główna Dyrekcya Górnicza w Kielcach, iako w miejscu środkowem terazniejszych znakomitszych kopalni.

Głównym iey obowiązkiem będzie mieć szczególny dozór nad wszystkimi bądź w ziemi, bądź nad ziemią znajdującymi się kruszczami, robotami, budowlami, składami i funduszami górnictwami.

Do niey należy, usuwać wszelkie miejscowe przeszkody, ułatwiać środki ku nowym odkryciom potrzebne, dawne kopalnie rozszerzać, i wszystko przedsiębrać, co doskonalenie górnictwa w całym kraju, i płynące z niego pożytki pomnażać może. — W tym względzie starać się będzie, aby przy zyskowney reprodukcyi kruszców i innych rzeczy kopalnych za pomocą górnictwa dobytých nie upadało także rolnictwo w okolicach kopalni, hut i fabryk, a oprocz zatrudnień górnictw, aby tamże handel i przemysł podniosły się. — Nayszczególniey zatrudni się Dyrekcya górnicza, żeby wszelkie kruszcze i rzeczy kopalne z ziemi, iako pierwiastkowe materiały wydobyte, podlegały przetwarzaniu na sprzęty, narzędzia i rozmaite rzeczy nappowszechniey w kraju do użytku ludzi potrzebne.

§. 2. Dyrekcya Główna składać się

będzie: z Dyrektora Górnictwa, z Nadzorcy Okręgów górniczych, z Nadzorcy Machin i Budowli, z Nadzorcy Ekonomicznego dóbr narodowych na fundusz dla górnictwa wyznaczonych, i Syndyka przestrzegającego praw i urzędów górniczych, który razem będzie Sekretarzem głównej Dyrekcyi.

§. 3. W tej Dyrekcyi zgłosem doradczym, jako Assessorowie, zasiadać będą: Kruszcemiernik (Mark-Scheyder) Prodieryz główny, Rewizor rachunkowy, kasjer główny i razem Magazynier, Kontroler kassy i razem Pisarz magazynowy, protokolista okręgowy, który przytem rysownikiem być powinien.

§. 4. Archiwista będący przytem tłumaczem, Registrator, będący oraz pierwszym kancelistą, i Ekspedytor będący razem drugim Kancelistą, składają kancelaryą głównej Dyrekcyi górniczej, która nadto do posługi będzie miała dwóch posługaczów pieszych, i trzeciego, który konno służyć ma.

§. 5. Cała przestrzeń kopalni i hut dzieli się na górnicze dozórstwa, których peraz ustanawia się pięć, a te są następujące: 1) Miedzianogórskie Dozórstwo, 2) Olkusko-Siewierskie, 3) Suchedniowskie, 4) Samsonowskie, 5) Pankowskie (jeżeli na ostatnie dozórstwo górnicze zaydzie zezwolenie Najjaśniejszego Pana.

§. 6. Dozórstwo składa się z Dozorcy, z Szychtmaystra i Zawiadowców (Verwalter) nad różnemi hutami przelożonych.

§. 7. Dyrekcyja górnicza zostawać będzie pod ogólnym dozorem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, a szczególnem zwierzchnictwem Członka kierują-

cego Wydziałem górniczym, który przestrzega, aby wszyscy urzędnicy i oficyjaliści do górnictwa należący ściśle swoich obowiązków pilnowali, i podług przepisów i urzędów postępowali. — Dokierującego górnictwem należy co rok raz przynajmniej zwiedzać przestrzeń kopalni i hut, i obieżdzać górnicze dozórstwa.

§. 8. Główna Dyrekcyja górnicza w Kielcach ma bezpośrednie zwierzchnictwo nad wszystkimi górniczymi dozórstwami, i czuwa na miejscu nad wykonywaniem wszystkich robot górniczych i hutnych.

§. 9. Jak w Głównej Dyrekcyi, tak i w dozórstwach górniczych, dla odbywania iednostaynie czynności urzędowych, mają być posiedzenia, na których stanowić się będzie większością głosów, a w przypadku ich równości przydujący rzecz rozwiąże.

§. 10. Jeśliby większość głosów wypadła przeciw zdaniu Dyrektora górnictwa, w takim przypadku Członki Dyrekcyi i Dyrektor, przesła natychmiast do zawiadującego krajowem górnictwem swoje zdania, wraz zściągającemi się do nich powodami.

§. 11. Osoby, na wyrażone paragrafem zgim niniejszego wyroku urzędy, składające Dyrekcyją górniczą w Kielcach, będą mianowane przez Króla, na podanie Kommissyi Rządowej spraw wewnętrznych. Osoby zaś na wyszczególnione urzędy w §. 3cim, na przedstawienie Dyrekcyi górniczej, Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych mianuje Kancelaryą i Zawiadowców (Verwalter) hut Dyrektor ustanawia.

§. 12. Skoro główna Dyrekcyja górnicza urządzoną będzie, zatrudni się natychmiast uformowaniem korpusu górników.

§. 13. Pod bokiem Dyrekcyi górniczej

będzie założona szkoła górnicza praktyczna, w celu kształcenia do kopalni urzędników i officyalistów. Plan takowey szkoły przez Kommissyą Rządową spraw wewnętrznych, łącznie z Kommissyą Rządową wyznań religijnych i oświecenia, wypracowanym będzie.

§ 14 Aby osady górnicze i fabryki przestrzeni kopalń zakładać się mające, żadney przeszkody w swoich początkach i dalszym wzroście niedoznawaly, cała takowa przestrzeń górnicza będzie wolną od wszelkich stanowisk i przechodów wojska, a osoby zupełnie górnictwu oddane, uwalniają się od wszelkiey powinności wojskowej służby.

§ 15. Wszelkie urządzenia górnicze dotąd używane, zachowują się tymczasowie z warunkiem, iż w żadnym przypadku prawom własności prywatney szkodzić nie mogą. Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych zatrudni się zebraniem i ułożeniem księgi praw górniczych, cały kraj obowiązując mających, i poda ją do potwierdzenia Rządowi.

§ 16 Na fundusz górnictwa w Królestwie Polskiem, wyznaczamy dochody z dóbr Kielce, Hża, Bodzęcin, Suchedniow, Samsonów, Sławków, Bebroniki, Sulików, które wyłączamy pod dozoru władzy zarządzającej dobrami narodowemi; od dnia 1go Lipca r. b. przejdą te dobra pod dozór zarządcowey Kommissyi Rządowey spraw wewnętrznych, która is stosownie do potrzeb i podniesienia górnictwa, bez zniszczenia w nich iednak rolnictwa urządzi.

§ 17. Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych ułoży organizaeyą, obeyntującą dokładnie obowiązki i zatrudnienia do

Dirrekcyi lub dozorstw górniczych należące, i przepisze potrzebną ordynacyą porządnego czynności odbywania.

§ 18. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być pomieszczone, Kommissyóm Rządowym spraw wewnętrznych, oraz przychodów i skarbu, w czym do którydy należy poruczamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney dnia zogo Lutego roku 18.6.

(Podpisano) *Zajczek.*

Radzca Sekr. Stanu, Jenerał Brygady.

(Podpisano) *Kossecki.*

Minister Spraw Wew. i Policyi.

(Podpisano) *T. Mostowski.*

Zgodno z oryginałem:

Radzca Sekr. Stanu, Jenerał Brygady.

(Podpisano) *Kossecki.*

Za zgodność.

A. Karshi, Sekr. Jen: }

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.

W celu zapobieżenia szkodzie, którą prywatne osoby przez fałszywe wyobrażenie wartości wewnętrzney pieniędzy Pruskich ponosićby mogły, donosi, iż wielorakie doświadczenie i proby na teyże monecie Mennicy Warszawskiey zrobione dostatecznie przekonaly, iż wspomniane monety są wybite na stopę następującą:

- a) Stare talary Pruskie z iedney grzywny srebra czystego z popiersiem w mandurze - - 86 zł. 4 1/2 gr.
- b) Także dwuzłotowki czyli (8 gute Groschen - Stück) - 86 zł. 14 gr.
- c) Także złotowki czyli) 4 g. Groschen - Stück - - 33 do 89 zł.
- d) Nowe talary Pruskie z popiersiem bez

- munduru - - - 85 zł. 6 gr.
- e) Także dwuzłotówki - 85 zł. 5 gr.
- f) Także złotówki - - 86 zł. 6 gr.

Stosownie więc do tej wartości wewnętrznej musiało nastąpić ocenienie kassowe tych gatunków w skutek wyroku Najjaśniejszego Pana z dnia 1 Grudnia 1815, którego artykułem 3 wszelkie monety zagraniczne jako materiał ocenić, i do ceny zakupu srebra po 84 złote za grzywnę srebra czystego zastosować zaleca. — Co zaś się tycze monety byłego Xięstwa Warszawskiego, która jako pieniądz krajowy w całkowitej wartości nominalnej w kursie kassowym zachowaną została, ta jest wybita:

- a) Talarz po 85 zł. z jednej grzywny srebra czystego.
- b) Dwuzłotówki po 86 zł. 15 gr.
- c) Złotówki po 87 zł.

W Warszawie d. 29 Lutego 1816 r.
 Minister Prezydencyjny
 (podp.) *Matuszewicz.*
 Sekretarz Jeneralny
 (podp.) *Kruszyński.*
 Za zgodność Szubski, Sek.

Z Petersburga d. 29 Stycznia d. k.

Wczoraj d. 28 b. m. obchodziliśmy dzień narodzin W. Xięcia Michała, oraz dzień imienia i uroczystego zaręczenia W. Xiężney Anny Pawłowny z Królewiczem Następcą tronu Niderlandzkiego. Zrana o 11tey zgromadzili się do zimowego pałacu członki Najświętszego Synodu, wyższe duchowieństwo, znakomitsze płci obojey osoby, officerowie gwardyi i woyska, oraz wszyscy do dworu wstęp mający. Członki i Rady Państwa zgromadzili się do kościoła, i Ministrowie cudzoziemscy tamże wprowadzeni byli przed przybyciem Najaśniejszej rodziny dla znaydowania się na obrzędzie zaręczyn. U drzwi kościelnych Najjaśniejsi Cesarstwo spotkali byli przez Członków Synodu i duchowieństwo znakomitsze, z krzyżem i wodą święconą. Cesarzowa Maryja Federowna wprowadziła W. Xiężnę Annę Pawłownę i Królewicza Xięcia Następcę Niderlandzkiego na przygotowane w pośrodku kościoła wyniesleysze miejsce, czerwonym axamitem ze złotym haftem pokryte. Przededrzwiami ołtarza, carskie zwanemi, na przygotowanym pulpicie leżała Ewangelia i krzyż, a pierścienie zaręczne na ołtarzu na złotych tacach, skąd przynieśli je dla W. Xiężney, Kapelan Cesarza, a dla Królewicza, W. Kapelan. Przenawniebniejszy metropolita Ambroży przyjął od rzeczonych osób pierścienie, przy zwyczajnej modlitwie włożył na ręce W. Xiężney Anny, i Królewicza Niderlandzkiego. Wtedy Najaśniejsza Cesarzowa Maryja zbliżyła się ku nim, i zamieniła pierścienie. Tu z dział twierdzy wystrzelono 5 razy. Odprawiły się szczególne modły za W. Xiężnę Annę, i zaręczonego iev oblubieńca Następcę Niderlandzkiego Wilhelma. Po obrzędach kościelnych, nowozaręczeni złożyli podziękowanie Najaśniejszym Cesarzowi i Cesarzowym Jejmościom. Wszystkie potem osoby Najaśniejszej rodziny składały im powinszowania. Biskupi z duchowieństwem odprawili z przyklęknięciem dziękczynne modły za nowo zaręczonych. Wśród proźby o długie lata, 31 razy słyszeć się dały wystrzały działowe. U drzwi sali tronowej Cesarzowi i Cesarzowym Jejmościom składali powinszowania Ministrowie cudzoziemscy, a w sali orderow znakomitsze obojey płci osoby. — Dla osób

iaśniejszej rodziny dla znaydowania się na obrzędzie zaręczyn. U drzwi kościelnych Najjaśniejsi Cesarstwo spotkali byli przez Członków Synodu i duchowieństwo znakomitsze, z krzyżem i wodą święconą. Cesarzowa Maryja Federowna wprowadziła W. Xiężnę Annę Pawłownę i Królewicza Xięcia Następcę Niderlandzkiego na przygotowane w pośrodku kościoła wyniesleysze miejsce, czerwonym axamitem ze złotym haftem pokryte. Przededrzwiami ołtarza, carskie zwanemi, na przygotowanym pulpicie leżała Ewangelia i krzyż, a pierścienie zaręczne na ołtarzu na złotych tacach, skąd przynieśli je dla W. Xiężney, Kapelan Cesarza, a dla Królewicza, W. Kapelan. Przenawniebniejszy metropolita Ambroży przyjął od rzeczonych osób pierścienie, przy zwyczajnej modlitwie włożył na ręce W. Xiężney Anny, i Królewicza Niderlandzkiego. Wtedy Najaśniejsza Cesarzowa Maryja zbliżyła się ku nim, i zamieniła pierścienie. Tu z dział twierdzy wystrzelono 5 razy. Odprawiły się szczególne modły za W. Xiężnę Annę, i zaręczonego iev oblubieńca Następcę Niderlandzkiego Wilhelma. Po obrzędach kościelnych, nowozaręczeni złożyli podziękowanie Najaśniejszym Cesarzowi i Cesarzowym Jejmościom. Wszystkie potem osoby Najaśniejszej rodziny składały im powinszowania. Biskupi z duchowieństwem odprawili z przyklęknięciem dziękczynne modły za nowo zaręczonych. Wśród proźby o długie lata, 31 razy słyszeć się dały wystrzały działowe. U drzwi sali tronowej Cesarzowi i Cesarzowym Jejmościom składali powinszowania Ministrowie cudzoziemscy, a w sali orderow znakomitsze obojey płci osoby. — Dla osób

pierwszych trzech klas dany był obiad w wielkiej sali marmurowej. Naprzeciw Cesarstwa Jchmość siedzieli członki Synodu i wyższe duchowienstwo; po prawey stronie Najjaśniejszey familii, Damy Stanu, i dalsze pierwszych trzech klas Damy; po lewey stronie Członki Rady Państwa, i dalsze pierwszych trzech klas osoby, podług stopnia. Muzyka instrumentalna przygrzewała do stołu, którey towarzyszył chor śpiewaków nadwornych. Trabcy, kottły, wystrzały działowe obwieszczaly spełnianie toastów zdrowia, a mianowicie: Najjaśniejszych Cesarstwa Jchmość, wystrzałami 31 razy; w. Xiężney Anny i zaręczonego iey oblubieńca 31 razy; całej Najjaśniejszey rodziny 31 razy; Duchowienstwa, i wszystkich wiernych poddanych 31 razy. Kubki podawali: Cesarstwu Jchmość Wielki Podczasy: Nowozaręczonym, pełniący obowiązki Marszałka dworu Cesarzowey Jevmości Hrabia Moden; Wielkim Xiążętom i wielkim Xiężnom Szambelani; Xiążętom cudzoziemskim także Szambelanj. Wieczorem o szostey ziechali się do pałacu zimowego znakomitsze oboiety plci osoby, Ministrowie cudzoziemscy i inne do dworu wstęp mające, dla znajdowania się na balu w sali orderu S. Jerzego. Przez cały dzień odgłos dzwonow wszystkich kościołow napelniał stolicę, a wieczorem obie twierdze i całe miasto były oświecone.

Z Paryża d. 20 Lutego.

D. 18 b. m. był nadzwyczajny zjazd w pałacu Tuilleries wysokich osób, pomiędzy któremi znajdowali się Królewicz Paweł Wirtemberski, Xże Kondcusz, wszyscy wielcy urzędnicy, ministrowie, zagraniczni posłowie, Xże Talleyrand,

Marszałkowie Macdonald, Mortier, Wiktor, &c.

Poseł W. Xcia Badeńskiego przy dworze tuteyszym, Baron Ferette miał wczoray u Króla wstępny audyencya.

Mowia, iż Król nasz przystąpił do związku świętego. Dał on nowy dowod swey dobroczynności, postawszy każdem z rzetu plebanow Paryzkich po 1000 fr. dla rozdania pomiędzy ubogich.

Posagi Ludwika XIII, XIV, XV. i Henryka IV. mają być kosztem Królewskim na dawnych swoich miejscach, z białego marmuru wystawione. Dwanaście w całej postawie posagow Bayarda, Duguesclina, Tiurena, Kondcusza, Suger, Richelieu, Sully, Kolberta, Tourville, Duguay-Trouin, Duquesne i Suffren zdobić mają most Ludwika XVI. — W kościele S. Magdaleny wystawione być mają pomniki Ludwika XVI. Królowey Maryi Antoniny, Ludwika XVII. i Xiężny Ełzbiety, a w kościele zamku Vincennes Xcia Enghien. — U byłego członka konwencyi Courtois znalazły się niektóre listy Królowey Maryi Antoniny, które mają być drukowane, tudzież włosy, między innymi Ludwika XVII. (iey syna) i testament.

Izba Deputowanvch zamyśla prosić Króla, aby niezwłoczny swey koronacyi.

Pisma tuteysze umieszczają teraz odpowiedź Króla na adress izby Deputowanvch względem obchodu rocznicy śmierci Ludwika XVI. "Pragnę (miał Król odpowiedzieć) własną ręką wyznać na miedzi wasz adress. Izba zdaie się czuć położenie, w jakim znajdowaliśmy się. Podobają się Opatrzności złożyć tę izbę z

najczystszych żywiów. „

Pomiędzy 25 kardynałami, których Oyciec S. mianował, jeden tylko znajduje się zakonnik, reszta świeccy Xięża.

W więzieniach Paryzkich znajduje się teraz przeszło 4500 osób, pomiędzy któremi około 1500 za polityczne przestępstwa.

P. Emery, lekarz Bonapartego na wyspie Elbie, aresztowany w wsi Lins pod Lyonem, zaprowadzony został do Besancon. — Z Lud, w departamencie Sarty, donoszą, iż pochwycono 14 rozhojników i w więzieniu Mans osadzono, którzy nazywali się Bonapartego.

Dopomożenie do ucieczki Lavaletta najmniejszem jest przestępstwem, które z uwięzionym Anglikiem zarzuciają; szukają w ich papierach śladu ważniejszej zbrodni, to jest należenia do spisku; lecz to sprawa ich dopiero wyłaśni.

Pierwsza legia narodowej gwardyi Paryzkiej darowała Królowi 19,896 fr.

Pretensye Anglii do Francyi wynoszą przeszło 80 m. ll. fr.

Sofragan Dubliński i biskup Korku, którzy od irlandzkich Katolików wysłanemi byli do Rzymu, przybyli w tych dniach powracając do oyczyzny do Paryża.

Wielu officerow należących do głównego Angielskiego sztabu opuścili d. 18 z rana Paryż i udali się do Cambray.

P. Boze odmalował dawniey bardzo podobnie Ludwika XVI. Za to iż nie oddał tego wizerunku więziony był w czasie rewolucyi przez 11 miesięcy. Potem oddał go Królowi i odebrał zato od obu izb podziękowa nie.

Oyciec S. chce jednakowe zarady przepisać dla Katolików w krajach protestanckich.

Prussacy umacniają bardzo podług pism naszych Luxemburg.

Röderer i Boulay de la Meurth nie znajdują się pomiędzy osobami, które na śmierć Ludwika XVI. głosowały.

Pod tytułem *Sauve le Roi* wyszła tu nowa pieśń narodowa, która bardzo się podoba.

Fouché na audyencyi pożegnania otrzymał od Króla Saskiego tabakierę brylantami wysadzaną.

Z Londynu d. 20 Lutego.

Ostatnie listy z Brighton nie czynią nadziei, ażeby Xże Rejent przed końcem b. m. do Londynu powrócił.

Austryaccy Arcy Xiążęta Jan i Ludwik udali się w sobotę do admiralicyi, gdzie pierwszy Lord pokazał im telegraf, kancelaryą i wszystko co do niego należy.

Lord Kainbaird kazał wydrukować list do Hr. Liwerpool, w którym wyrażone są okoliczności nakazanego mu z Paryża wyjazdu. Dołączył on do niego niektóre uwagi, z których okazuje się, iż nie bezprzyczynny obwiniano go, że nie sprzyjał Królowi Francuzkiemu, jego familii i tamtejszemu rządowi.

Xże Leopold Sasko-Koburski jest w Londynie d. 24^o oczekiwany. Zaraz po jego przybyciu ma być zastąpienie z nim Xiężny Karoliny parlamentowi oznajmione, a zastąpienie w Marcu nastąpi, chociaż mówione, iż przed 1 Maja nie nastąpi.

Listy z Hiszpanii donoszą, iż uwięzieni za wolność Hiszpanie w przecie-

dzie do Centy i innych miejsc, wszędzie w miastach, przez które iadą, bywają od iudu mimo naysurowszych zakazów ich straży z nayżywszemi ubolewaniami przyjmowanemi.

D. 9 za pomyslym wiatrem odplynęły z Portsmouth do Chia okręty Królewskie Alcest i Lira, i wschodnię kompanii Jen. Hewett. Angielski ambasador, Lord Amherst, płynący na tych okrętach, niema mieć, iak mówią, innego zlecenia, iak tylko powinszować Cesarzowi Chińskiemu wstąpienia na tron i szczęśliwie ukończonego przeciw niemu apisku, iako też zapewnienia o spokojności graniczących z nim Xiążąt Indyjskich. List z powinszowaniem znajduje się w przesłeczney złotey puszcze, wartaiący 4000 f. szt. na której znajduje się brylantami wysadzany wizerunek Xcia Rejenta. Okręty płyną do Kantonu, a zlamjad na żółte morze, z którego Ambassador na ład wysiedzie. W Kantonie przyłączy się do poselstwa P. Staunton, który był już z' Lordem Markartney w Chinach. W podróży tey zabawią blisko lat dwa i spodziewaią się otrzymać pozwolenie widzenia wielkiego muru. W shodnio - indyjska kompania ponosi koszta tego poselstwa, które do 150,000 f. szt. podaią.

Kongressowi Amerykańskiemu podany został projekt do utworzenia banku narodowego; początkowo ma on mieć 35 mill dolarow kapitału, lecz z czasem może go kongress do 50 mill. pomnożyć. — Francuzki Jeneral Clausel przybył do Nowegoiorku.

Galiota przybyła z Kuby do Jamaiki przywiozła wiadomość, iż woyska Kró-

la Hiszpańskiego opasowały Kartagenę. Gazeta Bostońska zawiera następujące doniesienia do Wicekróla Nowey Hiszpanii:

Z Atarigo del Rigo d. 6 Listop.

" W tey chwili, Mei Panie, odebrałem od Pułkownika Don Manuel de la Concha przyjemną wiadomość, iż woysko Morilla zupełnie pobite i on sam z innym hersztem, z wszystką bronią, artyleryą, amunicyą i znaczną zdobyczą poymany został. Liczba zabitych i poymany jest bardzo wielka. Chwalebne to i ważne zwycięztwo, które odniesione zostało przez środki, które poprzedniczo umowilem, iako też przez waleczność woysk, któremi mam honor dowodzić, i przez odwagę, z iaką wszystkie niebezpieczeństwa pokonało, będzie iak się spodziewam przez N. Króla wspaniale wynagrodzone. Szczególnie zalecam Porucznika Carasso, który poezwarę Morillo w bezpiecznem osadził miejscu. Boże zachoway, &c.

Eugenie de Villa Sano. „

Iak się zdaie Kartagena została dopiero d. 6 Grudnia przez buntownikow opuszczoną, gdy mieszkańcy oświadczyli, iż dalsza obrona byłaby daremną.

Wczoraysze spory w wyższej izbie trwały aż do godziny w pół do trzeciej dziś z rana. Lord Liwerpool wniośł address podziękowania Xciu Rejentowi za udzielenie zawartych traktatow, w którym wyrażonem było, iż wyższa izba uznaię główny traktat za dobry i pochwała środki, przez które dotychczasowa szczęśliwość i wielkość Anglii jest utrzymana, i nadany iey jest pokoy na zasadach zaręczaiących iego trwatość i

na zawsze umarżający walkę przeciw rewolucyjnym zasadom. — Lord Grenville w długiej mowie chwalił dzielne środki, przez które wojna ukończoną została; cieszył się iż pomyślność ich przewyższyła jego i przyjaciół jego nadzieję, z przywrócenia prawego rządu we Francyi, z obalenia przez bitwę pod Waterloo obmierzłej tyranii wojskowej, z niszczenia rewolucyjnnych zasad i zwrócenia dzieł kunsztu właścicielom. Lubo z tych wszystkich względów zezwalał na address, dodał jednak, iż główny cel naszych usiłowań nie jest jeszcze dopięty. "Narod (rzekł) cieszy się dotąd tylko zawieszeniem kroków nieprzyjacielskich, ale nie używa jeszcze dobrodziejstw pokoju, gdy utrzymywać musi ogromną siłę wojskową, która nie zgadza się poniekąd tak z ogólnym interessem Francyi i stałego ładu iako też naszym. „Naganiał utrzymywanie nadal tak znaczney liczby woyska, tak ze względu na wydatki, iako i na konstytucyę, zwłaszcza iż część jego obce Mocarstwo utrzymywać musi, i zakończył mowę stosownym do tego przedmiotu do adresu dodatkiem, który Lordowie Lansdowne, Buckingham i Holland popierali. Nakoniec address bez żadnego dodatku, tak iak był przez Lorda Liverpool podany, został większością 204 przeciw 40 głosów przyjęty.

W niższej izbie Lord Castlereagh wniósł podobnyż address, nad którym spory na wniosek P. Tierney do dnia dzisiejszego odłożone zostały. Z 2 godzinney mowy Lorda Castlereagh w tym przedmiocie mianey kładziemy tu następującą wyjątki:

"Cała Europa należała do ostatniej wojny, wyjąwszy Szwecyę dla oszczę-

dności, Portugalię dla odległości, a Hiszpanię dla etykiety, iż nie była traktatem d. 25 Marca obiętą. Anglija wyznaczyła 8 a wypłaciła aktualnie 6 mill. f. szt. posiłkowych pieniędzy. Pomyślność wojny była olbrzymiemi usiłowaniami zapewniona, chociażby nawet bitwa pod Waterloo była przegrana. Cała potęga Francyi przez dwa Mocarstwa pobita została. Wellington i Blücher zwyciężyli Bonapartego i w 14 dni potem stanęli w Paryżu i około Paryża. 1,140,000 ludzi stanęło na ziemi Francuzkiej, a 100,000 Austryaków, 150,000 Rosyanow w Niemczech i 70,000 Hiszpanow stało na swojej granicy w ośm odcie. Głównym celem było zniszczyć przez pokoy wojskowy jakobinizm we Francyi. Wojskowa przewaga wszędzie musi się zmniejszyć. Francya obowiązana się 28 mill. f. szt. na utrzymanie 150,000 obcego we Francyi stojącego woyska zapłacić, tak iż do 5 lat ma do 80 mill. f. szt. wypłacić. Gdy obce woyska przez lat 5 postoją we Francyi, świat zostanie bezwzględnie uratowany, &c.

Z Bruxelli d. 22 Lutego.

D. 16 b. m. uderzył piorun w piękną kościół w Chatelet i w 3 godzinach cały spalił. W Lowanium d. 15 w wieczor tak były okropne grzmoty, iż okna się trzęsły.

Ma także bydź pułk Niderlandzkich ułanow utworzony.

Z Leodyum ustąpili już Prusacy.

Angielski kommissoryat i część głównego sztabu, które w Antwerpii stały przybyły tu d. 18 rownie iak 37 pułk piechoty Angielskiej. Udały się do Walencjony, która jest środkowym punktem administracyi woyska Angielskiego, które liczy 30,000 ludzi między któremi 6000 jazdy.

DODATEK

DO N^{ro} 20.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 MARCA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Madrytu d. 4 Lutego.

Xże Jdel Parque czyni przygotowania do wyjazdu na swoje poselstwo do Paryża.

Mowią, iż skazany na 8 letnie więzienie do Ceuty były Minister Valleio za podanie Królowi potwarczego rapportu, prosił Króla aby mógł się przed sądem uniewinnić, na co miał J. K. Mość zezwolić.

Słychać tu, iż do Ameryki posłańca zostanie nowa wyprawa, nad którą mieć ma dowództwo Jenerał Abisbał. Stojące w Andaluzyi pułki odebrać miały rozkaz do wsiadania na okręty. — W Andaluzyi, Nawarze i Galicyi jeszcze zawsze uwilniają się kupy łotrow.

Z Düsseldorfu d. 17 Lutego.

Marszałek Soult przejechał dziś z swoim synem przez miasto nasze. Był on majorem Jenerałem w woysku Bonapartego podczas bitwy pod Waterloo. Teraz stosownie do ustawy przebaczenia musiał opuścić oyczyznę, i szukać zagranicą przytulku. Zamyśla on tymczasowo bawić w Earmen przy Elberfeld u rodziców żony swojej.

Z Wirzburga d. 19 Lutego.

Gdy Salcburg Austrii ustąpiony zostanie, pochlebnią tu sobie mieszkańcy, iż Królewicz następca tronu Bawarskiego, który powrócił już z Medyolanu do Monachium, na przyszłość mieszkać tu będzie. Aszaffenburg podobnż czyni sobie nadzieję.

Od brzegow Menu d. 21 Lutego.

Mowią, iż umowa między Austryją i Bawaryą d. 7 b.m. w Medyolanie podpisaną została. W 6 tygodni po iey zatwierdzeniu mają być Salcburg, Inn i Hausrückviertel Austrii oddane. Zachodzą jednak jeszcze niektóre trudności do załatwienia; wynagrodzenie Bawaryi ma być w Frankforcie układane.

Elektorsko-Heskie stany trudnić się, iak słychać, mają ułożeniem konstytucyi.

Bawiący od 2 lat w Frankforcie komendant Pruski, Kapitan Zomborski, który przez swoją rzetelność i ludzkość na powszechny zasłużył szacunek, wyjechał teraz z tego miasta.

Deputowani od Hamburga udający się o pretensye tego miasta do rządu

Francuzkiego, przeiechali przez Frankfort.

Z Frankfortu d. 21 Lutego.

Za kilka dni oczekiwany tu jest Minister Bawarski, Hr. Bechberg. Ponieważ rzecz względem zamiany królów między Austryą i Bawaryą nie jest jeszcze zupełnie ukończona, będą tu zatem układy daley ciągnione. Słychać, iż Bawarya najwięcey przy tem obstaie, aby kraie, które ma w wynagrodzeniu otrzymać, łączyły się z dawniejszymi iey prowincyami. Mowią zatem o ustąpieniu Mergentheimu, Konstancyi, &c. a Baden ma bydź na lewym brzegu Renu wynagrodzony. Minister W. Xcia Badeńskiego, Baron Berkeim poiechał do Medyolanu.

W tey chwili wyszło tu z druku pierwsze pismo o seymie związku Niemieckiego za zezwoleniem Ces. Austryackiego posta.

W. Xże Badeński rozkazał postowi swojemu w Frankforcie podać Ces. Austryackiemu Ministrowi przy seymie Niemieckim, Hr. Buol-Schauenstein, oświadczenie, iż przystępuje do zawartego w Wiedniu d. 8 Czerwca r. z. aktu związku Niemieckiego.

Do okolic naszych przybyło z południowey Francyi wiele protestanckich sfamiliy, które osiąść chcą w Niemczech iako fabrykanci.

Rozmaite wiadomości.

W Frankforcie wyszło teraz w dwóch arkuszach pismo pod tytułem *Nowy Prorok*, w którym opisane są wszystkie marzenia Müllera. Treść iego jest następuiąca:

" Nazywam się Jan Adam Müller, urodziłem się w Meckesheim, teraz jestem włóścianem we wsi Melsbach przy Heidelbergu, mam 46 lat, jestem religii

Ewangelicko-reformowaney, żonaty i mam teraz 5 dzieci. Byłem pochrześcijański i w Boiaźni Boskiej wychowany w 13 ieszcze roku życia mego przeczytałem całe Pismo S. ponieważ każde z nas dzieci musiało z rozkazu oycy w zimowych wieczorach i co święto przeczytać dla familiy po 2 rozdziały Pisma S. W 19 roku znaydowałem się w polu, gdy mi dano znać, że moy oyciec, który prawie rok chorował, umarł. Pośpieszełem iak tylko mogłem naprędzey do domu, i zastałem ludzi ubierających iuż umarłego; odepchnąłem wszystkich, rzuciłem się na mego oycy, ruszałem nim i prosiłem usilnie Boga, żeby mu przynajmniej lat 4 żyć ieszcze dozwolił. Na to otwarł moy oyciec oczy i życie weszło znowu w iego członki. Pytałem go się co czynił? Na to odpowiedział mi, iż był w dobrem miejscu, ale więcej nic o tem nie mówił. Oyciec moy żył ieszcze zupełne 4 lata. Po iego śmierci poszedłem do siostry mey matki za parobka w służbę, gdzie 8 lat służyłem, potem ożeniłem się i co niedziela pilnie Pismo S. czytałem. Pierwsze z moich zawięń miałem w nocy nowego roku z 1804 na 1805. Duch który mi się pokazał, powiedział mi: w tym roku wybuchnie wojna między Francją i Austryą, i iesli ostatnie Mocarstwo pokoju nie zrobi, tedy wiele utraci. W roku 1816 takież miałem zawięnie. i przepowiedziana mi była wojna między Prussami i Francją. W roku 1807 pokazał mi się starzec w świętney bardzo postawie, którego rysy twarzy łatwe do poznania były, i rozkazał mi udać się iak naprędzey do Cesarza Rosyjskiego i Kró'a Pruskiego. Nie wiedziałem w cale gdzie te kraie leżą i po

co tam iść, i powiedziałem to duchowi, który mi odpowiedział: że Bóg podda mi w usta co mam mówić, poczem zniknął.

Nazajutrz pytałem się mey żony, czy da sobie radę, gdy się od niey na pół roku oddalę, na co ona rzekła, iż nie potrafi dać sobie rady, zwłaszcza dla małych dzieci, i ja postanowiłem nie oddalać się i zostawić rzeczy w swoim stanie. Siódmej nocy pokazał mi się znowu duch i zawołał na mnie, iż jeżeli nie poydę, wszystka krew na mnie spadnie i za wszystko moje ręce będą odpowiedzialnemi. Tu pomyślałem sobie, iż koniecznie iść potrzeba; gdy chciałem się Marca doczekać, nie miałem nigdzie spokoyności i co bądź robiłem deznawałem tęsknoty. Powiedziałem to moiey żonie, która kazała mi iść w imie Boskie Uprosiwszy innego włościanina aby wczasie moiey niebytności miał staranie o moiey żonie i dzieciach, wzięłem kukiołkę, kawałek mięsa i 24 graycarow pieniędzy. pożegnałem się ze łzami z moją żoną i ufny w Boga puściłem się w daleką tę drogę.

Przyszedłszy do Prenzlau, gdzie stali Francuzi, pytano mnie się o paszport, a że nie miałem go, zaprowadzono mnie jako podeyrzanego do komendanta, ale przecię uwolniono. W Stolpe pochwycony zostałem przez Prussakow jako szpieg, i po długich naradzeniach, tu i owdzie włoczeniach do Piławy zaprowadzony. Ucierpiałem wiele; ale wiedząc że mi nawet włos zgłowy nie spadnie, byłem zawsze dobrej myśli. W Piławie byłem badany i na statku do Królewca odestany, dokąd poprzedziły mnie moje zeznania. W Królewcu dostałem się do domu

Jen. Rüchel, u którego znajdował się Blücher i mnostwo innych jeneratów, którzy mnie otoczyli. Gdy ieszcze w zeznaniach moich w Piławie opisałem ten dom i jego ogrod, zadziwili się wszyscy i byłem na nowo badany. Opowiedziałem okoliczności moiego poselstwa, i że muszę z Królem i Cesarzem mówić, gdzie usłysza to, czego im powiedzieć nie mogę, tylko Królowi, przyczem jednak mogą być obecni. Tego ieszcze wieczora zostałem przed Królową stawiony, i pozostałem aż do przybycia Króia w domu Jen. Rüchel, gdzie miałem z rozkazu Królowey stół, 4 złp. na dzień i zatrudnienie. Gdy Król przybył, który bawił w Heiligenbeil, byłem przed nim stawionv. Miał on już podane sobie wszystkie moje zeznania; Pismo S. leżało na stole, i ja musiałem Królowi wszystkie wskazane rozdziały wytłomaczyć. Przepowiedziałem mu więc, że Francvca na 4 części (podzieloną zostanie, że Francuzi na północy zginą, i że Prussy tak wielkimi będą jak ieszcze nie były, i naywierniejszych będą miały poddanych. Król rzekł do mnie, iż nie prowadzi wojny, a zatem to nie może się zprawdzić, na co ja mu odpowiedziałem, niechay czyni co chce, to jednak nastąpić musi.

Blisko rok bawiłem w Memlu i okolicach, napierwey przy Jen. Rüchel, a gdy ten oddalił się z służby, przy Jen. Knobloch. Wczasie tym byłem do wielu znakomitych domow wzywany, w których musiałem Pismo S. wkładać. Podczas bawienia mego w Memlu miałem ieszcze wiele zawięń, które mi jasno przyszłość przepowiadały. I tak pokazało mi się zgromadzenie ludow, wielki ogień na wschodzie od Memlu (pożar Moskwy) i wiele podobnych wroźb. Z Jen. Knobloch, któremu przed 8 tygodniami tę podróż przepowiedziałem, co on zapisał, i ani o dzień niechybilem, pojechałem do Królewca. Tam zastałem w W. Xiażęta Rosyyskie z Wielkim ich Marszałkiem, któremu wszystko poprzednicze musiałem opowiedzieć. Tymc asem tęsknota moja do domu coraz bardziej wzrastała, i iak tylko otrzymałem paszport na bezpłatną pocztę, udałem się zaraz w drogę po pół

tóra roczniem od domu oddaleniu. Króla Pruskiego odwiedziłem w Heidelbergu, gdzie długo zemną rozmawiał, a ja mu wieszowałem, iż wszystko się już spełniło, co mu dawniej w Królewcu przepowiedziałem. Przed wybuchnieniem ostatnich wojny pokazały mi się we śnie dwie bitwy; jedna przed Bruxellą, druga między Alzacyą i Lotaryngią, lecz ta miała być daleko okropniejszą i krwawszą niżeli pierwsza. D. 13 Czerwca powiedziałem do adjutantowi Xcia Blüchera i opisałem mu dokładnie miejsce pierwszej bitwy, chociaż nigdy w tej okolicy nie byłem. Ale że bitwa zaczęta się już d. 15, zapoźno zatem przybył postaniec z przeprowadzeniem pomyślnego iey ukończenia.}

Oto są odpowiedzi na listy przez Müllera do N. Króla Pruskiego pisane własną ręką Króla podpisane:

1) N. Król Pruski uwiadomia Jana Ad.

Müllera, iż odebrał iego pod d. 3 b. m. podania, w których dobry iego zamiar uznaje. — W Memlu d. 8 Stycznia 1815.

Fryderyk Wilhelm.

2) Poważam religijny sens, który J. A. Müller w swoim zbudowaniu w Piśmie. S. znajduie, i oddaję sprawiedliwość wynurzonem w iego poddaniu pod d. 12 b. m. dobrem uczuciom. — W Wiedniu d. 29 Marca 1815.

Fryderyk Wilhelm.

3.) Janowi Ad. Müllerowi oświadczam za powieszowanie pod d. 4 b. m. moje podziękowanie. — W Paryżu d. 15 Sierpnia 1815.

Fryderyk Wilhelm.

Droga pozostałych w Francyi woysk Pruskich pod Jen. Ziethen, których główna kwatery w Sedanie, będzie na przyszłość do krajow swoich przez Luxemburg, Trewir, Koblene, Weilburg, Giesen, &c

D O N I E S I E N I A.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego, i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, Uwiadomia Publiczność iż gdy uskuteczniiona w dniu 4 m. i r. b. licytacya zadzierżawienia poboru konsumpcyjnego Miasta Chrzanowa połączonego z tymże samym poborem Nowey Gory, dla wiadomych sobie przyczyn zatwierdzona nie została, przeto powtorny termin teyże licytacyi na dzień 12 b. m. o godzinie 9tey rano ogłasza się, która nie już w Chrzanowie, lecz w Krakowie Biorze W. Prezydenta Muncypalności w dniu tak wyżej odbędzie się. W Krakowie d. 5 Marca 1816.

Wodzicki, Prezes. S.

Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.

Dom do sprzedania pod Nrem 201 na Kleparzu przy ulicy Lubicz w Krakowie Z ogrodem w którym drzewek rodzących Sztuk 202 różnego Gatunku. w Srodku Ogrodu. Studnia do zlewania Inspektow i okien kilka szklanych Spiklirz, piwnica muirowana, stajenka mała. Cały wkoło oparkaniony ze wszystkimi wygodami wkoło Dworku lipami wysadzany. Cały nowo pobity w tym roku. Zupełnie nie podpada reperacyi, a chcący go nabydź masię z głosić do Macieja Jakubowskiego, Doktora na Grodzkiej ulicy trzecia kamienica przy kościele S. Piotra.

Wies Pękowice, w Okręgu Handlownego i wolnego Miasta Krakowa trzy ćwierci mile od Krakowa położona pod Parafią Zielonki, w gruncie naylepszym, i łąkami dostatecznymi, budynkami dobrymi, z znacznymi czynszami, i znacznym gotowym procentem, ta wieś iest na przeday. Ktoby sobie nabydź takowey wsi życzył, niechay w prost uda się do Kaliny wielkiej do właściciela, a tam o szacunkowey summie tey wsi dowie się.

Dnia siedemnastego Marca r. b. po południu 30 Cetnarów flusu Mydlaskiego w kopalni pierwszej wsi Dąbrowy pod Jaworzniem, tudzież. 180 Cetnarów wagi Berhńskię Cynku obcego niesmelcowanego w kopalni Jaworzna naywięcey dającemu za gotową srebrną monetę sprzedane zostaną. — Oczem chęć licytowania mający uwiadomiają się. — Dan w Dąbrowy pod Jaworzniem d. 180 Marca 1816 r.

Jan Kanty Ławalski, K. T. C. P. I. D. K.